

Elżbieta Czykwin

Chrześcijańska Akademia Teologiczna w Warszawie  
elczyk@op.pl; ORCID: 0000-0002-1297-1926

## Stygmatyzowani w perspektywie Teorii Usprawiedliwiania Systemu (SJT)

**Abstrakt:** Artykuł dotyczy wyjaśnienia kwestii źródeł i przyczyn paradoksu usprawiedliwiania systemu przez stygmatyzowane kategorie społeczne. Kluczowym stwierdzeniem Teorii Usprawiedliwiania Systemu – SJT (*System Justification Theory* – SJT), jest wyjaśnienie, iż osoby i kategorie stygmatyzowane są ofiarami i sprawcami zinternalizowanych norm systemu, w którym przyszło im żyć, a system ten pełni rolę paliatywną. SJT, stanowi szerszą formułę obejmującą inne ważne stwierdzenia, jak np.: Teoria Dysonansu Poznawczego (Festinger), Teoria Tożsamości Społecznej (Tajfel), Wiara w sprawiedliwy świat (Lerner), Model Treści Stereotypu (SCM) (Fiske), Teoria Dominacji Społecznej (Sidanus), fałszywej samoświadomości i innych. W tekście zostają omówione źródła i przyczyny konstruuujące i odpowiedzialne za istnienie paradoksu popierania systemu przez stygmatyzowanych. Kluczowe są tu język, chrześcijańskie przestanie, samoocena, heurystyka „sami sobie są winni” oraz inne.

**Słowa kluczowe:** Stygmatyzowani, Teoria Usprawiedliwiania Systemu – SJT, język, Model Treści Stereotypu SCM, Teoria Dominacji Społecznej (SDO).

### Wprowadzenie

Swoistym paradoksem jest to, że ludzie będący ofiarami systemu, w którym żyją, przejawiają skłonność do szczególnie gorliwego jego popierania. W USA, gdzie połowa wszystkich dóbr znajduje się w rękach procenta obywateli, nieomal połowa z nich podziela przekonanie, że obowiązujący system jest w swojej istocie sprawiedliwy (Wiara [2021]).

W 2024 roku na szczycie w Davos, dwustu pięćdziesięciu miliarderów i milionerów (Riccardi [2024])<sup>1</sup> we wspólnym otwartym liście skierowanym do polityków, stwierdzają: „Prosimy o opodatkowanie nas, najbogatszych w społeczeństwie. Nie zmieni to zasadniczo standardu życia, nie zuboży naszych dzieci ani nie zaszkodzi wzrostowi gospodarcemu naszych narodów. Ale zamieni ekstremalne i bezproduktywne bogactwo prywatne w inwestycje na rzecz naszej wspólnej demokratycznej przyszłości [...]. Jesteśmy także ludźmi, którzy czerpią korzyści ze *status quo*. Jednak nierówności osiągnęły punkt krytyczny, a ich koszt dla stabilności gospodarczej, społecznej i ekologicznej jest poważny i rośnie z każdym dniem. Każda chwila opóźnienia utrwała niebezpieczne *status quo* gospodarcze, zagraża naszym normom demokratycznym i przenosi ciężar na nasze dzieci i wnuki”.

Ponad połowa (54%) spośród miliarderów i milionerów zgadza się ze stwierdzeniem, że obecna koncentracja skrajnego bogactwa stanowi zagrożenie dla demokracji (Riccardi [2024]). Raport, który został przeprowadzony wśród 2 385 najbogatszych ludzi z krajów G20 posiadających minimum milion dolarów, nie licząc posiadanych nieruchomości, ujawnił iż aż 75% z nich zgadza się na podniesienie ich podatków o 2%<sup>2</sup>.

Oxfam, charytatywna organizacja w Wielkiej Brytanii, stwierdziła (Oxfam [2024]), że od 2020 do 2024 roku najbogatsi tego świata podwoili swoje dochody. Oczekiwane jest pojawienie się pierwszych multimiliarderów w ciągu najbliższej dekady. W tym samym okresie liczba ludzi najbiedniejszych na świecie zwiększyła się o pięć miliardów.

Tak dramatycznie wyrażona, ale też rozsądna, perspektywa w obliczu kryzysu podpisanego też przez Chucka Collins'a (*The Program* [2023])<sup>3</sup>, pozostaje jednak nieskuteczna (Prasad 2018)<sup>4</sup>.

Również w Polsce, przed wyborami do Sejmu RP 15. października 2023 roku, poparcie dla obowiązującego systemu reprezentowanego przez partię PiS deklarowało 34% wyborców. Kim są zwolennicy PiS? [Kim są wyborcy [2023]]. Pod względem wykształcenia 34% to osoby z wykształceniem zasadniczym zawodowym, 30% ze średnim, 22% z podstawowym/gimnazjalnym, a 13% – z wyższym.

Pod względem wieku, 39% wyborców PiS ma 65 lat i więcej, 23% znajduje się w przedziale 55–64 lata; 16% – 45–54 lata; 14% – 35–44 lat; 7% – 25–34, a 2% – 18–24 lata.

.....

<sup>1</sup> Wśród nich spadkobierczyni Walta Disneya Abigail Disney, dziedziczka najłynniejszej dynastii na świecie Valerie Rockefeller czy szwedzki aktor filmowy Brian Denis Cox (Riccard [2024]).

<sup>2</sup> Jedynie 11% nie zgadza się, a 12% nie jest ani za ani przeciw, a 2% nie ma zdania (Riccard [2024]).

<sup>3</sup> Chuck Collins, dziedzic fortuny swojego dziadka Oscara Mayera, amerykańskiego producenta mięsa i wędlin. Założyciel organizacji „Patriotic Millioners” autor „The Program on Inequality and the Common Good” <https://ips-dc.org/ips-project/inequality-and-the-common-good/> [dostęp: 14.02.2024].

<sup>4</sup> Także dlatego, że wycena majątków wspomnianych milionerów i miliarderów jest problematyczna tak długo, jak długo nie spróbuje się ich sprzedać na wolnym rynku (Prasad 2018).

Emeryci stanowią 41% badanych; 10% jest rencistami; 8% zajmuje się domem i inni; 8% – robotnicy wykwalifikowani; 7% – rolnicy; 4% – średni personel, technicy; po 3% – pracownicy administracyjno-biurowi, robotnicy niewykwalifikowani i osoby pracujące na własny rachunek; 2% – bezrobotni.

Dochód miesięczny na osobę w gospodarstwie domowym w tej grupie wyborców wynosił: 26% – w przedziale 2000–2999 zł; 18% – od 1500–1999 zł; 12% – 1499–3000 zł; 12% – 4000 i więcej<sup>5</sup>.

49% deklarujących poparcie dla PiS mieszka na wsi; 21% w małych miastach; 10% w większych miastach i 5% w dużych miastach.

Reasumując, aktualne *status quo* zyskuje poparcie w pierwszym rzędzie tych, którym żyje się najciężej, którzy ponoszą trudy z racji biedy, drożyzny, korupcji, wykluczenia komunikacyjnego, deficytu mieszkań, niekompetencji władz, uwiadu służby zdrowia i drogich leków, słabości szkolnictwa czy wymiaru sprawiedliwości.

Stąd rodzi się pytanie: dlaczego ludzie skłonni są popierać porządek społeczny, którego natura jest antygodnościowa i autorytarna i który szczególnie godzi w dobrostan tych spauperyzowanych?

## Założenia Teorii Uzasadnienia Systemu

Teoria Uzasadniania Systemu (*System Justification Theory* – SJT) (Jost 2019) dowodzi czegoś jeszcze, tego, że przyjęcie istniejącego *status quo* z perspektywy osoby-członka społeczności pełni szereg funkcji ułatwiających funkcjonowanie także wtedy, kiedy system ten jest jednoznacznie niesprawiedliwy, a więc bezpodstawnie wykluczający. W ramach takich wykluczanych znajduje się szeroka i zróżnicowana kategoria stygmatyzowanych (Czykwin 2023). Ludzie pragną nie tylko mieć pozytywne wyobrażenie samych siebie, własnej kategorii Społecznej, ale także obrazu systemu społecznego, w ramach którego przypadło im funkcjonować.

Jak twierdzi kluczowe stwierdzenie SJT – **osoby są jednocześnie sprawcami i ofiarami zinternalizowanych norm systemu, w którym przyszło im żyć, a system jako taki pełni funkcję paliatywną.**

Przywiązanie do społecznego *status quo* leży u podstaw paradoksalnego faworyzowania uprzywilejowanych grup *out*, kosztem grupy własnej, jak ma to miejsce w przypadku kobiet chroniących raczej istniejącego porządku społecznego, w którym faworyzuje się mężczyzn niż własnego dobrostanu czy dobrostanu innych kobiet<sup>6</sup>. Także partie polityczne o programie egalitarnym niekoniecznie cieszą się poparciem elektoratu zajmującego najniższe społeczne statusy. Skazani w zakła-

<sup>5</sup> 11% to osoby, które wybrały odpowiedź „trudno powiedzieć”, a 9% odmówiło odpowiedzi.

<sup>6</sup> Charakterystyczne jest iż kobiety pytane o to czy czują się osobiście dyskryminowane nieporównanie częściej zaprzeczają, natomiast pytane o to, czy uważają, że kobiety (jako kategoria) są dyskryminowane – skłonne są potwierdzać taki stan rzeczy.

dach karnych, chętnie w swoich prześladowaniach współwięźniów odwołują się do pryncypiów istniejącego systemu jako zasadnego oraz usprawiedliwiają własne przestępstwa w relacji do niego właśnie (Sykes i in. 1957).

Taka asymetria przemawia za słusnością tez SJT, potwierdzając domniemanie, iż system ma większe znaczenie w stabilizowaniu porządku społecznego niż własna samoocena czy ocena własnej grupy. Paradoksalne, faworyzowanie grup obcych i istniejącego porządku społecznego sprzyja konserwowaniu stereotypowych wizerunków osób i kategorii społecznych.

O ile wcześniejsze teorie obecne w psychologii Społecznej, wyjaśniające zachowania w relacjach większość–mniejszość odnosiły się do usprawiedliwień Ja lub usprawiedliwień grupowych, o tyle SJT przyjmuje, że konserwowanie a nie podważanie istniejącego *status quo*, a więc układów społecznych, gospodarczych i politycznych – przejawiają tendencję do trwania i utrwalania się, natomiast alternatywne – do ich dyskredytowania. W przypadku stygmatyzowanych kategorii można dostrzec, że niektóre z nich są względnie trwale zaliczane do „gorszych innych”, jak choćby: Żydzi, kobiety, mniejszości religijne, ubodzy, osoby rozwiedzione, samotne, dzieci poczęte *in vitro*, stare, otyłe, niepełnosprawne czy osoby o niestandardowej orientacji seksualnej.

Szczególnie uderzające i paradoksalne jest faworyzowanie etosu grup *out*, tych „lepszych innych” przez stygmatyzowanych, a więc „gorszych innych” (Gorsi inni...[2008]). Ma to miejsce także wtedy, kiedy nie przynosi to profitu psychologicznego członkom stygmatyzowanych kategorii czy wręcz powoduje wyraźne szkody, jak w przypadku traktowania osób zdrowych jako „lepszych” przez osoby chore. Potwierdzeniem słusności założeń omawianej teorii są też inne, wcześniejsze ustalenia obecne w obszarze psychologii społecznej.

## Inne ujęcia w kontekście SJT

Potwierdzeniem słusności założeń omawianej teorii są też inne wcześniejsze ustalenia obecne w obszarze psychologii społecznej, które są inkorporowane w obszar Teorii Usprawiedliwiania Systemu. Należą do nich:

1. Teoria dysonansu poznawczego (Cognitive Dissonance Theory – CDT) Leona Festingera (Festinger 2020). Teoria ta zakłada, że ludzie dążą do spójności poznawczej w celu utrzymania pozytywnego wizerunku własnej osoby. Ludzie będą więc uzasadniać reguły systemu społecznego, aby nie doprowadzić do dysonansu poznawczego między osobistymi wyobrażeniami sprawiedliwych reguł a faktycznie obowiązującymi regułami systemu.
2. Teoria tożsamości społecznej (Harwood [2020]) (*Social Identity Theory – SIT*). W sytuacji konfliktu grupowego – *My versus Oni* – kiedy zagrożona jest tożsamość społeczna grupy własnej, jej członkowie przejawiają obronną tendencję do sięgania do stereotypizacji, stosowania uprzedzeń i stygmatyzacji (dyskry-

minacji) tych Onych. W przypadku kategorii stygmatyzowanych, jej członkowie częściej wybierają defensywną drogę uzasadniania reguł systemu kosztem obrony własnej tożsamości grupowej. Stanowi to argument przemawiający za wyższą mocą eksplanacyjną SJT w porównaniu z SIT. Tak zwana „wielka ósemka” społecznych pozycji identyfikacyjnych: rasa, etniczność, orientacja seksualna, tożsamość gender, kompetencje, religijność / duchowość i status socjoekonomiczny – pozwalają na zidentyfikowanie tych kategorii stygmatyzowanych, których negatywne naznaczenie stanowi alternatywę, jest odwrotnością w odniesieniu do ukonstytuowanych społecznie pozycji normalsów<sup>7</sup> w systemie, np. homoseksualny *versus* heteroseksualny, chory – zdrowy, stary – młody etc.

3. Teoria dominacji społecznej (*Social Dominance Orientation* – SDO) (Sidanius i in. 2009) odnosi się do cech członków grupy jako charakteryzujących się różnym stopniem skłonności do dominacji. Wysokie SDO wskazuje, iż w większym stopniu popierają oni własny status grupowy, jak i sam fakt zhierarchizowania grupy własnej. Orientacja na dominację jest – innymi słowy – miarą poparcia jednostki dla hierarchii społecznej wynikającej z pragnienia, aby grupa własna górowała nad innymi, ale też oznacza wspieranie hierarchicznej nierówności w samej grupie. Osoby wykazujące wysoki stopień dążenia do dominacji odznaczają się takimi zachowaniami, jak: agresja, przymus czy wykluczanie fizyczne. Przykładem mogą być tu osoby białe albo mężczyźni w społecznościach mieszanych. SDO podobnie jak SJT mają więc wspólny mianownik, jakim jest uzasadnianie systemu.
4. Wiara w sprawiedliwy świat (*Belief in Just World*) (Lerner 1980). Heurystyka „sprawiedliwego świata” ma swoje korzenie w protestanckiej etyce pracy i wierze w merytokrację. Ludzie przejawiają tendencję do podzielenia przekonania, że świat jest zasadniczo sprawiedliwy, i że w dłuższej perspektywie ludzie spotyka to, na co zasłużyli, zgodnie z maksymą: „Każdy ma to, na co sobie zasłużył”.

Nadrzędną funkcją tej wiary jest umożliwianie dokonywania inwestycji w długofalowe cele, osiągane za pomocą społecznie aprobowanych sposobów i zasobów. To dlatego, ludzie zorientowani na długofalowe cele – w tym szczególnie te cenione przez innych – przejawiają silniejszą wiarę w sprawiedliwy świat (Hafer i in. 2005). Wiara ta służy także podtrzymaniu dobrostanu osoby, w szczególności w obliczu niepowodzeń. Osoby wierzące w sprawiedliwy świat charakteryzuje wyższa samoocena, lepszy nastrój i słabsze doświadczanie gniewu (Dalbert 2009).

Nasilenie wiary w sprawiedliwy świat jest zróżnicowane kulturowo. Społeczeństwa o ugruntowanej demokracji przejawiają wyższy stopień podzielenia

.....  
<sup>7</sup> Erving Goffman używał określenia „normalsi” aby nie wprowadzać elementu wartościującego, jak miałyby to miejsce w przypadku „normalnych” i „nienormalnych”.

tej heurystyki niż państwa autorytarne. Jak wspomniano wyżej, paradoksem jest to, że w USA, gdzie połowa wszystkich dóbr należy do jednego procenta Amerykanów, aż dwie trzecie z nich jest przekonana, że obowiązujący system jest w swej istocie sprawiedliwy. W Polsce jedynie kilka procent osób podziela ten pogląd, a przecież rozwarstwienie społeczne jest znacząco mniejsze (Doliński, tamże). Różnice te mają swoje głębsze, psychologiczne przyczyny. Wynikają one z odmiennej dla obu krajów orientacji związanej ze sprawczością. Wyodrębnia się tu dwojakiemu rodzaju, alternatywne orientacje: sprawczą oraz obronną (Kay i in. 2003). Ta pierwsza, oznacza iż osoba ma wpływ na bieg zdarzeń i aktywnie zmienia rzeczywistość. Ta druga, defensywna, określa, że osoba przyjmuje, że w szczególności jej niepowodzenia (ale też sukcesy) nie wynikają z jej aktywności ale niesprawiedliwości tego świata, który jest wadliwie urządzony. Ludzie nie odnoszą sukcesów dlatego, że są „świątyni”, ani też nie przegrywają dlatego, że są „marni”, ale przyczyna – powodzeń i przede wszystkim niepowodzeń – jest pochodną niesprawiedliwie urządzonego świata.

Kiedy orientacja sprawcza ulega załamaniu i osoba przedstawia się na orientację defensywną: zmienia cel jakim staje się teraz obrona dobrego mniemania o sobie. Stąd Polacy częściej skłonni są podzielać opinię, iż „uczciwość nie popłaca” czy „wiele występków nie zostanie nigdy ukaranych” (Doliński, tamże). Aaron Kay i współpracownicy (2003) zaproponowali koncepcję uzupełniającej sprawiedliwości (*complementary justice*), według której ludzie, jeśli tracą poczucie osobistego nadzoru nad biegiem zdarzeń, kompensują go sobie wzrostem wiary w zewnętrzne źródło porządku, umieszczając je np. w rządzie czy Bogu. Wiara w sprawiedliwy świat nie jest pochodną realistycznego, racjonalnego o nim wyobrażenia, ale wynika z konglomeratu: samooceny, poczucia kontroli, przynależności społecznej oraz chwilowych stanów emocjonalnych. Wskazuje na to choćby irracjonalny podziw jakim ludzie skłonni są obdarzać osoby, którym udało się wygrać wysoką nagrodę w grach losowych.

Wracając do stygmatyzowanych, publiczność społeczna wierząca w sprawiedliwość świata przejawia wobec stygmatyzowanych – a więc ofiar niesprawiedliwego, strukturalnego cierpienia – dwojakiemu rodzaju postawy. Po pierwsze, współczucia i pozytywnego myślenia o tych osobach, chęci i starań, aby im pomóc i polepszyć jej los. Po drugie, kiedy realizacja tych konstruktywnych dążeń przestaje być możliwa, zaczynają oni myśleć, iż stygmatyzowany sam jest sobie winien. Wyraża się to w myśleniu o osobach biednych jako o leniwych czy niezbyt inteligentnych, o osobach otyłych jako pozbawionych zdolności samokontroli, o ofiarach gwałtu jako prowokatorach (-kach) etc. Uporczywe nawroty awersji wobec – zdawało się minionej stygmatyzacji – Żydów, kobiet, molestowanych seksualnie, rozwiedzionych, ofiar kradzieży lub gwałtów czy mniejszości narodowych są podtrzymywane i konserwowane głębszą heurystyką, jaką jest wiara w sprawiedliwy świat.

Melvin Lerner definiuje sprawiedliwy świat jako: „ten, w którym *ludzie dostają to, na co zasłużyli*, przy czym to, na co się zasługuje, oceniane jest na podstawie osiągnięć, do otrzymania których jest się uprawnionym” (Lerner 1980). Jeżeli ktoś uważa, że ludzie dostają to, na co zasłużyli (i zasługują na to, co dostali), to siłą rzeczy musi uznać, że osoby stygmatyzowane zasłużyły na swój los. Lerner ujawnił, że osoby z widowni społecznej będą wybierać, zniekszałcać lub nawet wymyślać dowody sugerujące, że stygmatyzowani zasługują na potępienie. „Wiara w sprawiedliwy świat podtrzymuje tendencję do «obwiniania ofiary»” (Crandal 2008).

5. Model Treści Stereotypu (*Stereotype Content Model – SCM*) zaproponowany przez Susan Fiske i współpracowników (Fiske i in. 2008), gdzie wskazuje się na dwa fundamentalne wymiary treści stereotypów grupowych: ciepło (*warmth*) i sprawczość (*competence*). Większość przedstawicieli różnych krajów oraz społeczeństw badanych w perspektywie historycznej (*Using the [2014]*), postrzega własną klasę średnią jako ciepłą i sprawczą, natomiast uchodźców, bezdomnych i nielegalnych imigrantów jako ani ciepłych, ani sprawczych<sup>8</sup>. To oni właśnie stają się obiektami stygmatyzacji. Innowacyjne w tych poszukiwaniach jest identyfikowanie stereotypów mieszanych, tj. charakteryzujących się niskim poziomem ciepła i wysoką sprawczością (np. osoby stare, bezdomne, biedne), albo osób wysoko kompetentnych, ale o niskim poziomie ciepła (np. ludzie bogaci) (Durante 2017).

Badania ujawniły, że przedstawiciele narodów o wyższych nierównościach dochodów częściej posługują się takimi mieszanymi stereotypami (Durante 2017). Współpraca między stygmatyzowanymi i stygmatyzującymi jest funkcją ciepła odzwierciedlającego znaczenie intencji (Fiske i in. 2002). Ciepło implikuje aktywne pomaganie, ale też szkodzenie (Cuddy i in. 2007). Sprawczość implikuje zaś bierne pomaganie i szkodzenie (Cuddy i in. 2007). Wiara w merytokrację w społeczeństwach o wyższych nierównościach leży u podstaw skłonności do sięgania do takich mieszanych stereotypów.

Teoria SCM wnosi znaczący wkład do Teorii Usprawiedliwiania Systemu odsłaniając kulturowe proveniencje stereotypów jako trwale wpisanych w system. Koncentracja na emocjach, takich jak: pogarda dla osób-reprezentantów negatywnie postrzeganych stereotypowych wyobrażeń kategorii (zarówno chłodnych jak i nie-sprawczych) oraz podziwu dla przedstawicieli pozytywnie stereotypizowanych kategorii (Żydzi, Japończycy, bogaci) jest ważnym krokiem w kierunku emocjonalnych podstaw stygmatyzacji (Stets i in. 2009; Czykwin 2013).

Response samych stygmatyzowanych aktorów wobec widowni podzielającej wiarę w sprawiedliwy świat, faktycznie ich krzywdzicieli – przybiera troja-

<sup>8</sup> Za jednorodne uznaje się też kategorie wysoko sprawcze i ciepłe emocjonalnie jak: znani aktorzy, sportowcy etc. Oni nie stanowią jednak obiektów zainteresowania w tym artykule.

ki charakter (Interpersonal [1969]): (1) Osoby akceptują własną podrzędną pozycję i uznają ją za właściwą, np. „Może nie jestem kochana, bo jestem niewidoma, ale mogę malować piękne pejzaże”. (2) Stygmatyzowani aktorzy mogą domagać się psychologicznej rekompensaty z racji niesprawiedliwego traktowania jakie ich spotkało, np. drogą wprawiania innych w zakłopotanie, zawstydzanie lub wręcz oszukiwanie domniemyanych krzywdzicieli. (3) Najbardziej radykalną odpowiedzią na reakcje widowni może być odwet<sup>9</sup>.

Wiara w sprawiedliwy świat musi być odróżniona od dążenia do tego, aby świat stał się sprawiedliwy. Przedstawiony koncept wyjaśnia irracjonalny złudny charakter naszych wyobrażeń o rzeczywistości i wynikających z tego konsekwencji.

6. Fałszywa samoświadomość (false consciousness) (False Consciousness [2023]). Termin ten znany z teorii Karola Marksa, i bardziej współcześnie z teorii feministycznych, wiąże się z dominującymi grupami społecznymi, które wierzą, iż ich uprzywilejowana pozycja jest wynikiem ich szczególnych zasług i dokonań, jest więc zasłużona i należna. Tym samym dyskurs, który narzucają innym jest gwarantem zachowania ich uprzywilejowanego *status quo*. Szczególnie osoby o niskim statusie, wśród nich stygmatyzowani, skłonne są ulegać tym dyskursom i w konsekwencji podzielać dominujące narracje konserwujące istniejący porządek społeczny. Poglądy neutralizujące lub legitymizujące istniejące bezzasadne nierówności społeczne (stygmatyzację) utrudniają zrozumienie składowych fałszywej świadomości, a więc zrozumienie takich zjawisk, jak: wyzysk, nierówności czy dominacja, ale też stygmatyzującego traktowania. Emancypacja kobiet<sup>10</sup>, ale nie tylko – także innych kategorii stygmatyzowanych – ujawnia przemiany świadomości w kierunku antyautorytarnym i równościowym.

## Źródła i przyczyny wspierania niesprawiedliwego systemu

Myślenie większości ludzi o zastanym systemie, można zrekonstruować następująco: świat społeczny jawi się na wzór **świata przyrody**. Jest dany, trwały i obiektywny, podmiot jest tu wtórny i doraźny. Zadaniem podmiotu jest zaaprobowanie

<sup>9</sup> Znane są przypadki umyślnego infekowania zaraźliwymi chorobami innych osób lub oskarżania o gwałt całkiem niewinnych mężczyzn przez kobiety, które wcześniej zostały przez nich źle potraktowane. Zostało stwierdzone, iż inspiratorami gwałtownych protestów są osoby uważające iż zasługują na więcej niż otrzymują. To właśnie osoby, które uważają się za szczególnie wartościowe i kompetentne a więc wysoko oceniają swój wkład w dobro ogólne – są też przekonane iż nie są dostatecznie doceniane – i przejawiają skłonności odwetowe (Myers 2003, s. 642).

<sup>10</sup> Historia emancypacji kobiet i walki sufrażystek w Polsce w latach 40. XIX wieku, w szczególności uosabiana przez postać pisarki Narcyzy Żmichowskiej, stanowią fascynującą opowieść o drogach uwalniania się od stygmatyzującego statusu ([Narcyza Żmichowska]).



zastanej rzeczywistości i adaptacja do niej, jakkolwiek ona by nie była. Dlatego w społeczeństwie przeważają nastawienia konformistyczne, a nie nonkonformistyczne. Powszechnie podzielana jest zasada „nie kopać się z koniem”. Nie warto tracić energii na walkę z tym, co jest, lepiej zainwestować ją w bardziej efektywną adaptację. Indywidualne preferencje, a za nimi osobiste wybory, powinny pozostawać w zgodzie z zastaną rzeczywistością, inaczej są nierealistyczne i skazane na fiasko. Oswojone przez podmiot otoczenie staje się przytulnym kokonem, w którym czuje się on bezpieczny i może pielęgnować zaufanie do innych, będące w relacjach międzyludzkich podstawową walutą. To dlatego niechętnie emigrujemy, a jeśli już, to tęsknimy do starego porządku rzeczy.

Inną przyczyną jest kwestia **pozytywnego wyobrażenia Ja**. Ludzie chcą myśleć o sobie „dobrze”. Przy czym to „dobrze” jest relatywizowane do wartości narzucanych przez obowiązujący system. Jeśli ktoś inwestuje w zasoby, np. w wykształcenie, które jest społecznie cenione, będzie zainteresowany utrzymaniem tej właśnie wartości jako niezbywalnej dla systemu. Naruszenie systemu oznacza w tym kontekście naruszenie dóbr osoby, jej pozytywnego mniemania o sobie. Człowiek jest istotą społeczną. Jego obraz siebie jest definiowany przez grupę „swoich”. Jesteśmy nie tylko osobiście unikatowi, ale także podzielamy wiele charakterystyk z innymi członkami grupy „swoich”, np. nauczycieli, Polaków, prawosławnych, warszawiaków, emerytów czy kobiet. W imię My czy Swoi skłonni jesteśmy toczyć boje. Także śmiertelne. *De facto* są to walki o zachowanie tożsamości: tej indywidualnej (Ja) i tej grupowej (My). Pragniemy dobrze myśleć nie tylko o sobie, ale także o „swojej” grupie, *ergo* systemie, który stanowi gwarancję tego „dobrego” myślenia.

Nade wszystkim, funkcjonując w ramach oswojonego systemu społecznego, człowiek nabywa przekonania, że świat jest przewidywalny i zrozumiały.

Ludzie są więc jednocześnie sprawcami i ofiarami uwewnętrznionych norm systemu, w którym przyszło im żyć, a usprawiedliwiająca niedostatki jego wizja pełni funkcję paliatywną, a więc skrywającą, łagodzącą przykre oznaki niesprawiedliwości.

Grupy o niskim społecznym prestiżu, ofiary nieuzasadnionej dyskryminacji czy stygmatyzacji, np. osoby niepełnosprawne, stare czy bezdomne, często budzą współczucie, życzliwe myśli czy chęć pomocy, ale kiedy realizacja tych chęci i dążeń nie jest możliwa, następuje zmiana myślenia o stygmatyzowanych w imię obrony systemu jako sprawiedliwego, co oznacza przyjęcie heurystyki: „**Sami sobie są winni**”. I tak o osobach biednych zaczyna się myśleć jako o leniwych czy niezbyt inteligentnych, o osobach otyłych jako pozbawionych zdolności samokontroli, o ofiarach gwałtów – jako prowokatorkach itp.

Uporczywe nawroty awersji wobec Żydów, kobiet, ofiar kradzieży czy mniejszości narodowych – zdawałoby się, przebrzmiałej, minionej stygmatyzacji – są podtrzymywane i konserwowane głębszą heurystyką, jaką jest wiara w sprawiedli-

wy świat. W jego ramach ludzie (rzekomo) dostają to, na co zasłużyli, i zasługują na to, co dostali: „Czemuś biedny? Boś głupi. Czemuś głupi? Boś biedny”.

Będąc świadomymi czy choćby podejrzewając, że żyjemy w niesprawiedliwym świecie, musielibyśmy odczuwać stały dyskomfort. Dlatego kultura wykształciła wiele mechanizmów, które psychologicznie buforują takie niedogodności. Wspomniany wyżej mechanizm obwiniania ofiar jest jednym z nich. W przestrzeni życia codziennego funkcjonują liczne kulturowe bufony kompensujące. Przesłania „Kopciuszka”, ubogiej kwiaciarki Elizy z „My Fair Lady”, „Brzydkiego kaczątka”, „Ani z Zielonego Wzgórza” – niosą pociechę i nadzieję na podniesienie społecznego statusu, przeważnie w wyniku szczęśliwego zrządzenia losu, w każdym razie pozwalają mieć nadzieję.

Podobnie treści i przesłania o „lepszach” i „gorszych” narodach są inkorporowane do świadomości, dając poczucie, że i tak My jesteśmy lepsi niż ci alternatywni Oni. Sienkiewiczowski wizerunek Polaków w kontraście z ludnością ruską w *Ogniem i mieczem* poprawiał poczucie własnej wartości wielu pokoleniom Polaków. Teraźniejszy ogólnoswiatowy ruch dekolonizacji muzeów (Czyste białe dłonie [2021]); (Czy polskie [2022]); Ariese, Wróblewska 2022) jest wymownym przykładem wnoszenia się kolonialistów nad ludność rdzenną i zaklinania tego systemu jako sprawiedliwego, przez dziesiątki wieków.

Chrześcijaństwo, z fundamentalną perspektywą Zbawienia i nagrody po śmierci, promocją pokory i akceptacją cierpienia (Hiob) (Księga Hioba [2024]) – stanowi jego esencję. Mateuszowe: „Łatwiej jest wielbłądowi przejść przez ucho igielne niż bogatemu wejść do królestwa niebieskiego” (Ewangelia [2024]) – stanowi pociechę dla biednych. Liczne cuda (Cuda [2024]), np. uzdrowienia, jakie Chrystus czynił, dowodzą możliwości nadprzyrodzonej zmiany położenia osób stygmatyzowanych, takich jak: opętani, ślepi, głusi, niemi, głuchoniemi czy chorzy. Monastyczna reguła: „Módl się i pracuj, nie bądź smutny. Zachowaj radość w pokoju i szanuj wszystkich ludzi” (Reguła [2024]) nie wprost, wyraża zgodę na istniejące *status quo*. Pociechą dla stygmatyzowanych jest tu przesłanie Ewangelii: „Tak ostatni będą pierwszymi, a pierwsi ostatnimi” (Przypowieść [2024]).

Szczególną rolę w konserwowaniu zastanego systemu odgrywa **język**. W języku potocznym pojawiają się takie kompensujące powiedzonka czy przysłowia: „Co ma być komu, to go nie minie”, „Pieniądze szczęścia nie dają”, „Nie piękno zewnętrzne, ale piękno wewnętrzne...”, „Cierpienie uszlachetnia”, „Każdy żołnierz nosi buławę marszałkowską w plecaku”, „Bogactw przybywa, cnoty ubywa”, „Pycha z nieba spycha”, „Nie wszystkim jednakowo słońce świeci”, „Pokorne cięły dwie matki ssie” czy „Mały wielki człowiek”. Przesłaniem ich i funkcją jest buforowanie braku satysfakcji z racji niezadowolającego statusu, a w konsekwencji wzmocnienie obowiązującego systemu. Siła tych zawartych w języku przesłań ma ogromną moc perswazyjną. Skoro przetrwały one tyle wieków, są świadectwem mądrości pokoleń. Często uczymy się ich od znaczących innych, autorytetów. Ich mnemotechniczna natura istotnie ułatwia ich zapamiętanie.

Charakterystyczne i budzące dumę z naszej przynależności do świata istot ludzkich są też przypadki osób, które w ramach uznawanego „naszego” systemu społecznego zmieniły swój status **ze stygmatyzowanych na adorowanych**. Stephen Hawking, wybitny fizyk brytyjski chory na chorobę neurodegeneracyjną od 21. roku życia; Franklin Delano Roosevelt, prezydent USA, częściowo sparaliżowany i na wózku inwalidzkim; Frida Kahlo – wybitna malarka, która w dzieciństwie zachorowała na polio; Ray Charles, Jose Feliciano, Stevie Wonder, Andrea Bocelli i inni niewidomi muzycy stanowią żywe ilustracje takiej ewaluacyjnej transformacji. Jeszcze inne kazusy to osoby, które osiągnęły szczyty w twórczości artystycznej, a były chore na chorobę afektywną dwubiegunową, jak Ernest Hemingway, Jimi Hendrix, Frank Sinatra, Olga Boznańska, Axl Rose, Vivien Leigh, Virginia Woolf, Britney Spears, Catherine Zeta-Jones, Amy Winehouse, Mel Gibson czy Kurt Cobain. Biografie tych niezwykłych postaci stanowią ważne przesłanie, iż – pomimo często dyskwalifikujących stygmatów – możliwe jest zdobycie wysokiej pozycji społecznej w naszym świecie, który sprawiedliwie nagradza stygmatyzowanych herosów.

Jak widać, przekaz kulturowy ma potencjał, aby aktywizować / blokować postawy zorientowane na zmianę społeczną vs. na konserwowanie *status quo*. Odpowiedź na pytanie: kiedy orientacja na zmianę w imię antycypowanej, niepewnej wizji przyszłości stanie się na tyle atrakcyjna i powszechna, aby mogła się ziścić – została udzielona. Nina Witoszek kompetentnie wskazuje kluczową rolę światotwórców (*outliers*) (Czykwin 2024) w tym procesie, zgłaszając niekonwencjonalną i udokumentowaną argumentację na rzecz wiodącej roli narracji kulturowych i progodnościowych małych, przyjacielskich grup, choćby Komitetu Obrony Robotników (KOR) czy ruchu Mahatmy Gandhiego, których potencjał obalał silne, władcze, autorytarne systemy.

Wracając do języka, który jest naturalnym środowiskiem naszego bytowania w systemie. Jeśli przyjrzymy się kwestii władzy w kontekście **gender**, to możemy dostrzec, że wszystkie znaczące pozycje społeczne związane z władzą są rzeczownikami męskoosobowymi: prezydent, premier, minister, wojewoda, dyrektor, rektor, sołtys, ordynator itp. Natomiast te w mniejszym stopniu związane z władzą: salowa, praktykantka, sprzątaczką – są rodzaju żeńskiego. Nawet gramatyka wszystkich języków zaczyna się od On – Ona jest druga. Archetypy sławnych par: Adam i Ewa, Abelard i Heloiza, Romeo i Julia – eksponują jego, a nie ją. Tworzenie liczby mnogiej rzeczownika „nauczycielki” reaguje we wrażliwy sposób na dołączenie do tej choćby największej grupy nauczycielek jednego mężczyzny-nauczyciela, zmieniając formę na męskoosobową – nauczyciele. W drugą stronę to nie działa.

Stwarza to sytuację nieadekwatności, kiedy kobieta pełniąca „męską” funkcję czuje się obsadzona w niezręcznej roli: Profesorka? Wojewodzina? Sołtyska? Premierka? Rektorka? Poślina? Ministra? Gościna? Dyrektorka?

Semantyka, a więc znaczenia, które są konstruowane przez język, niosą ze sobą emocjonalne konotacje. Uzasadnienia systemu jako sprawiedliwego wykluczają ist-

nienie ofiar, a z nim językowego ekwiwalentu „ofiary”. Tymczasem etymologia słowa „ofiara” posiada następujące słownikowe synonimy (SJP [2024]): niezdarą, niedołąga, oferma, fajtłapa, łajza, cielę na niedzielę, ciemiega, gamoń, cymbał, platfus, patałach czy baba. Wszystkie te przymioty są naznaczone negatywnie. Są też obraźliwe, urażające, stygmatyzujące i noszą ze sobą spory potencjał agresji oraz dehumanizującego seksizmu, co prowadzi do moralnej „utruty twarzy” (Goffman 1955)<sup>11</sup>.

Czasem, nieco żartobliwie mówi się, że tak długo, jak nie padnie słowo „rozwód”, małżonkowie mogą uważać, że ich małżeństwo jest idealne, nawet jeśli on ją bije, a ona regularnie go zdradza. Język nobilituje, kreuje i konstytuuje rzeczywistość w ramach kulturowej definicji systemu.

Charakterystyczne jest też, szczególnie w sytuacji zagrożenia i dużej rozbieżności między stosunkiem do Ja i grupy własnej *versus* do systemu – że nasila się sięganie do tzw. stereotypów kompensacyjnych (*compensatory stereotypes*), takich, które ułatwiają wyjaśnienie zaistniałej rozbieżności. Stereotypy kompensacyjne neutralizują nierówności, pozwalają dostrzegać pozytywne aspekty położenia, usprawiedliwić istniejące *status quo*, więc kompensować niedostatki statusu, ale nie racjonalizować go. Mniejszości narodowe i etniczne, które stanowią niejednokrotnie obiekty stygmatyzacji, są negatywnie naznaczone poprzez słuchanie dominujących narracji o nadzwyczajności grupy dominującej, np. białych Amerykanów<sup>12</sup>. Znamienne jest, iż prywatna narracja grup stygmatyzowanych różni się istotnie od tej oficjalnej<sup>13</sup>. Istnieje też znamienna dysproporcja w szacowaniu bilansu strat i zysków przez mniejszość i większość. Mniejszość, przejawia skłonność do akcentowania krzywd i maksymalizowania własnego wkładu we wspólne dobro, natomiast większość – przeciwnie, do niedoceniań wkładu mniejszości i maksymalizowania zysków, jakie uzyskuje ona od większości (Wilska-Duszyńska 1993). Pozostaje faktem, że realizm widzenia własnego położenia przez mniejszości rasowe, narodowe i religijne jest niedoceniany. Dobrym przykładem jest tu, wspomniany wyżej, ogólnoswiatowy ruch dekolonizacji muzeów.

Zachwianie struktury obowiązującego systemu, czyli sytuacja zagrożenia, jak choćby w wyniku inflacji, niebezpieczeństwa wojny czy pandemii, prowadzi do narastania tendencji do jego obrony. Spektakularnym tego przykładem były wydarzenia 11 września 2001 roku w Nowym Jorku, kiedy dwa samoloty wbiły się w wieże WTC. Bezprecedensowa akceptacja dla urzędującego prezydenta George’a W. Busha podskoczyła w ciągu jednego dnia z 51 do 85%. Tydzień później, Bush

.....  
<sup>11</sup> Zachowanie twarzy w rozumieniu Ervinga Goffmana stanowiło negocjowanie i stosowanie taktyki przez podmiot w celu ocalenia twarzy własnej i partnera/ów interakcji. Jak stwierdza autor: „próbując ocalić twarz innych, osoba musi wybrać taką taktykę aby nie doprowadzić do utraty własnej twarzy. Próbuąc ocalić własną twarz, musi rozważyć możliwość jej utraty” (Goffman 1955, s. 217).

<sup>12</sup> E. Goffman mówił tu o WASP – White, Anglo-saxon, Protestant jako prototypie Amerykanina (Goffman 1986, s. 48–51).

<sup>13</sup> Przekazywana w domowym zaciszu prywatna prawda o historii stygmatyzowanej grupy różni się istotnie od tej oficjalnie prezentowanej (Kuciel-Frydryszak 2023, 2018; Prymaka-Oniszak 2024).

osiągnął najwyższe w amerykańskiej historii poparcie: 90%, aby w końcu 2002 roku spaść do 68%. Tak zwany efekt jednoczenia się wokół flagi (*The rally round the flag effect*) (TaeJun, Yusaku 2024) wzmacnia skłonność do wspierania systemu, który wydaje się tym bardziej sprawiedliwy.

Ludzie chętnie wchodzą w rolę (rzekomo) obiektywnego arbitra. Rola ta umacnia przekonanie o własnej kompetencji, dobroci i przyzwoitości oraz własnym autorytecie moralnym. Arbitrzy zmieniają front wobec ofiar systemu: z adwokatów stają się raczej prokuratorami. Uchodźcy, starzy, chorzy, niepełnosprawni są tym chętniej widziani jako „niekonieczni” czy wręcz „zbędni”. Usprawiedliwianie systemu skłania też do przyjmowania narracji w rodzaju: „Kradną, ale się dzielą”.

A co na to stygmatyzowane ofiary systemu? Czy wybierają jego obronę, czy obronę własnego Ja? Jest swoistym paradoksem, że częściej wybierają ten pierwszy wariant. Bite żony zgadzają się, że „zupa była za słona”; dzieci z domów dziecka uznają, że za dużo jadły i rodzice musieli oddać je państwu; zgwałcone kobiety przystają na wersję, że ich dekolt był zbyt głęboki; zdradzane żony uważają, że niedostatecznie dbały o mężów; otyli potwierdzają, że niezdrowo się odżywiali etc.

W Polsce podział na „dwa plemiona” ma swoje głębokie mentalne zakorzenie w podziale na zwolenników istniejącego, sprawiedliwego systemu oraz jego przeciwników. Ten irracjonalny podział ma swoje semantyczne i emocjonalne proweniencje, których reminiscencje znaleźć można w polskiej tradycji literackiej. Z kwestią podziału społecznego – przebiegającego także wzdłuż podziału na zwolenników i przeciwników systemu – próbowali się zmierzyć Adam Mickiewicz w *Panu Tadeuszu*, Witold Gombrowicz w *Iwonie księżniczce Burgunda*, Sławomir Mrożek w *Tangu*, Jerzy Andrzejewski w *Miazdze*, Ernest Bryll w *Rzeczy Listopadowej*, Wyspiański w *Weselu*, Wajda w *Człowieku z żelaza* czy Wojciech Smarzowski w *Weselu*.

Usprawiedliwianie systemu i traktowanie go jako sprawiedliwy *ex definitione*, konserwuje porządek społeczny, wyznaczając względnie trwałe określone poziomy statusów członków kategorii społecznych. Ta konserwująca tendencja jest wzmacniana także, a może nawet przede wszystkim, przez tych zajmujących niskie pozycje, a do nich należą osoby i kategorie stygmatyzowane. Niejednokrotnie paradoksalne źródła i przyczyny wspierania systemu przez jej stygmatyzowanych członków stanowią ważny materiał ukierunkowujący dalsze poszukiwania w stronę irracjonalności oraz emocji, jakie osoby z tych kategorii wzbudzają. Wstręt, wstyd, pogarda, poniżenie i inne emocje otwierają drogę dalszych poszukiwań źródeł i przyczyn stygmatyzacji.

## **Abstract:** The Stigmatized in the Perspective of the System Justification Theory (SJT)

The article is dedicated to explaining the issue of the sources and reasons behind the paradox of stigmatized social categories justifying the system. The key statement of the System Justification Theory — SJT is the explanation that stigmatized individuals and categories are

victims and perpetrators of internalized norms of the system in which they have come to live and the system plays a palliative role. SJT is a broader formula that includes other important basic ones, such as: Cognitive Dissonance Theory (Festinger), Social Identity Theory (Tajfel), Belief in a just world (Lerner), Stereotype Content Model — SCM (Fiske), Social Dominance Theory (Sidanus), causing self-awareness and others. The article discusses the sources and causes that construct and are responsible for the existence of the paradox of the stigmatized supporting the system. The key ones are language, the Christian message, self-assessment, the “it’s your own fault” heuristic and others.

**Key words:** Stigmatized, System Justification Theory (SJT), language, Stereotype Content Model (SCM), Social Dominance Theory (SDO).

## Bibliografia

- [1] Ariese C. M., Wróblewska M., 2022, *Practicing Decoloniality in Museums. A Guide with Global Examples*, Amsterdam University Press, Amsterdam.
- [2] Crandall C. S., 2008, *Ideologia i potoczne teorie piętna: usprawiedliwianie piętnowania*, [w:] *Spoleczna psychologia piętna*, (red.) T. F. Heatherton, R. E. Kleck, M. R. Hebl, J. G. Hull, przeł. J. Radzicki, M. Szuster, T. Szustrowa, PWN, Warszawa.
- [3] Cuddy A. J., Fiske S. T., Glick P., 2007, *The BIAS map: Behaviors from intergroup affect and stereotypes*, „Journal of Personality and Social Psychology”, 92.
- [4] Czykwin E., 2013, *Wstyd*, Oficyna Wydawnicza Impuls, Kraków.
- [5] Czykwin E., 2023, *Stygmat społeczny*, PWN, Warszawa.
- [6] Czykwin E., 2024, *Wiedza społeczna w metaforze*, Wydawnictwo Naukowe ChAT, Warszawa.
- [7] Dalbert C., 2009, *Belief in a just World*, [w:], *Handbook of Individual Differences in Social Behavior*, (eds.) M. R. Leary & R. H. Hoyle, Guilford Publications, New York.
- [8] Durante F., Fiske S. T., i inni, 2017, *Ambivalent stereotypes link to peace, conflict, and inequality across 38 nations*, „Proceedings of the National Academy of Sciences”, 114.
- [9] Festinger L., 2020, *Teoria Dysonansu Poznawczego*, przeł. J. Rydlewska, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa.
- [10] Fiske S. T., 2018, *Stereotype Content: Warmth and Competence Endure*, „Current Directions in Psychological Science”, 2.
- [11] Fiske S. T., Cuddy A. J., i inni, 2002, *A Model of (Often Mixed) Stereotype Content: Competence and Warmth Respectively Follow From Perceived Status and Competition*, „Journal of Personality and Social Psychology”, 82.
- [12] Goffman E., 1955, *The Presentation of Self in Everyday Life*, University of Edinburgh Press, Edinburgh.
- [13] Goffman E., 1986, *Stigma: Notes of the Management of Spoilt Identity*, Touchstone, Edinburgh.
- [14] „Gorsi inni”. *Badania*, 2008, (red.) E. Czykwin, M. Rusaczyk, Trans Humana, Białystok.
- [15] Hafer C. L. i inni, 2005, *Belief in a Just World and Commitment to Long-Term Deserved Outcomes*, „Social Justice Research”, 18.
- [16] Jost J. T., 2019, *A quarter century of system justification theory: Questions, answers, criticisms, and societal applications*, „British Journal of Social Psychology”, Special Issue, 2.

- [17] Kay A. C., Jost J. T., 2003, *Complementary Justice: Effects of “Poor but Happy” and “Poor but Honest” Stereotype Exemplars on System Justification and Implicit Activation of the Justice Motive*, „Journal of Personality and Social Psychology”, 5.
- [18] Kuciel-Frydryszak J., 2018, *Służące do wszystkiego*, Marginesy, Warszawa.
- [19] Kuciel-Frydryszak J., 2023, *Chłopki. Opowieść o naszych babkach*, Marginesy, Warszawa.
- [20] Lerner M. J., 1980, *The Belief in a Just World. A Fundamental Delusion*, Plenum Press, New York.
- [21] Myers D. G., 2003, *Psychologia społeczna*, (przeł.) A. Bezwińska-Walerjan, Wydawnictwo Zysk i S-ka, Poznań.
- [22] Prasad M., 2018, *Starving the Beast: Ronald Regan and the Tax Cut Revolution*, Kindle, UK, London.
- [23] Prymaka-Oniszak A., 2024, *Kamienie musiały polecieć. Wymazywana pamięć Podlasia*, Wydawnictwo Czarne, Wołowiec.
- [24] Sidanius J., Pratto F. (ed.), 2004, *Social Dominance Theory: A New Synthesis*, [w:] *Political Psychology: Key Readings in Political Psychology*, Psychology Press, London.
- [25] Stets J. E., Turner J. H., 2009, *Socjologia emocji*, PWN, Warszawa.
- [26] Sykes G., Matza D., 1957, *Techniques of Neutralization: A Theory of Delinquency*, „American Sociological Review”, 22(6).
- [27] TaeJun S., Yusaku H., 2004, *Natural Experiments of the Rally ‘Round the Flag Effects Using Worldwide Surveys*, „Journal of Conflict Resolution”, 2–3.
- [28] Wilska-Duszyńska B., 1993, „My” i „oni” – młodzież wobec etnicznie obcych, [w:] *Tolerancja i uprzedzenia młodzieży (raport z badań)*, (red.) M. Jarzab-Mrozicka, Instytut Filozofii i Socjologii PAN, Warszawa.

## Netografia

- [29] Cuda 2024, *Cuda Jezusa*, <https://encyklopedia.pwn.pl/haslo/;3888344> (dostęp: 21.02.2024).
- [30] Czy polskie, 2022, *Czy polskie muzea potrzebują dekolonizacji?*, [https://www.youtube.com/watch?v=ifSuw5Hl0a0&ab\\_channel=CentrumKulturyZAMEKwPoznaniu](https://www.youtube.com/watch?v=ifSuw5Hl0a0&ab_channel=CentrumKulturyZAMEKwPoznaniu) (dostęp: 10.02.2024).
- [31] Czyste białe dłonie, 2021, *Czyste białe dłonie*, <https://magazynsum.pl/czyste-biale-dlonie-wstep-do-dyskusji-o-dekolonizacji-polskich-muzeow/> [dostęp: 10.08.2023].
- [32] Ewangelia, 2024, *Ewangelia według św. Mateusza 19,24*, <https://wbiblii.pl/szukaj/Mt+19%2C24> (dostęp: 14.02.2024).
- [33] False Consciousness, 2024 *False Consciousness in Sociology: Definition & Examples*, <https://www.simplypsychology.org/false-consciousness.html> (dostęp: 10.02.2024).
- [34] *Interpersonal Attraction Paperback*, <https://www.amazon.com/Interpersonal-Attraction-Ellen-Berscheid/dp/B0000FKLDW> (dostęp: 19.02.2024).
- [35] Księga Hioba, 2024, *Księga Hioba*, <https://biblia.deon.pl/rozdzial.php?id=431> (dostęp: 14.02.2024).
- [36] „Ofiara”, <https://synonim.net/inaczej-ofiara> (dostęp: 14.02.2024).
- [37] Przypowieść, 2024, *Przypowieść o robotnikach w winnicy*, <https://wbiblii.pl/szukaj/Mt+20%2C16> (dostęp: 14.02.2024).
- [38] Reguła, 2024, *Reguła św. Benedykta*, <https://cspb.pl/modl-sie-i-pracuj-nie-badz-smutny/> (dostęp: 21.02.2024).

- [39] Riccardi G., *More than 250 billionaires and millionaires tell world leaders: 'Tax us'*, <https://qz.com/more-taxes-please-billionaires-davos-letter-1851173265> (dostęp: 08.02.2024).
- [40] Serafin-Prusator E., 2017, *Narcyza Żmichowska*, <https://czasopisma.filologia.uwb.edu.pl/index.php/bsl/article/view/214> (dostęp: 14.02.2024).
- [41] *Social Identity Theory*, [https://www.researchgate.net/publication/342158060\\_Social\\_Identity\\_Theory/link/5f04a265458515505092019b/download](https://www.researchgate.net/publication/342158060_Social_Identity_Theory/link/5f04a265458515505092019b/download) (dostęp: 09.01.2024).
- [42] *The Program on Inequality and the Common Good*, <https://ips-dc.org/ips-project/inequality-and-the-common-good/> (dostęp: 14.02.2024).
- [43] Using, 2024, *Using the stereotype content model* <https://www.ncbi.nlm.nih.gov/pmc/articles/PMC3882081/> (dostęp: 12.02.2024).
- [44] *Wealth Oxfam*, <https://www.oxfam.org/en/tags/wealth> (dostęp: 17.02.2024).
- [45] Wiara, 2024, *Wiara w sprawiedliwy świat*, <https://nataliasadownik.pl/wiara-w-sprawiedliwy-swiat/> (dostęp: 27.01.2024).